

X KSR Huty im. Lenina zatwierdziła plan działania na rok 1960

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym (22 bm.) odbyła się w Hucie im. Lenina X Konferencja Samorządu Robotniczego, ostatnia w br. zamykająca roczny okres pracy Samorządu. Udział w obradach wzięli m. in.: dyrektor ekonomiczny Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali tow. St. Olesński, zast. kier. Wydz. Ekonomicznego KW PZPR w Krakowie tow. Łoś, I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. A. Kasprzyk, i zast. przewodniczącego Prezydium DRN tow. S. Wójcik.

Konferencja przedyskutowała ponownie sprawę planu zamierzeń organizacyjno-technicznych, którego realizacja powinna poprawić pracę i wyniki gospodarcze Huty im. Lenina w 1960 r. Plan ten został po przedyskutowaniu i naniesieniu szeregu istotnych

punktów i wniosków ze strony załóg zatwierdzony przez KSR.

X KSR zajęła się następnie przedstawionym przez dyrektora naczelnego projektem nowej struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa na rok 1960 oraz zasadami wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego. Największe zmiany dotyczą odciecia pionu głównego księgowości, z dyrekcji ekonomicznej do pionu dyrektora naczelnego oraz przeniesienia służby zaopatrzenia z dyrekcji administracyjnej do dyrekcji ekonomicznej. Zagadnienia służby remontowej będą scentralizowane w ręku głównego mechanika.

Konferencja po szerokim przedyskutowaniu tych zagadnień podjęła uchwałę w sprawie zabezpieczenia niezbędnych warunków organizacyjno-technicznych dla realizacji zadań 1960 r. oraz zatwierdziła plan zamierzeń i zasady działania rozrachunku wewnątrzzakładowego. (jd)

Dyplomaci na wystawie chemicznej w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Na wystawę nowości chemii otwartą niedawno w gmachu Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w Warszawie przybyli 22 bm. szefowie i radcy handlowi placówek dyplomatycznych, akredytowani w Polsce.

Goście zagraniczni żywo interesowali się nowymi wyrobami naszego przemysłu chemicznego oraz obejrzyli barwny film z występowaniem „Śląska” nakręcony na polskiej taśmie.

„Czwórka krakowska” zwycięzyła w II Konkursie na Pomnik Bohaterów Warszawy

WARSZAWA (PAP) 22 bm. w warszawskiej „Zachęcie” nastąpiło otwarcie kopert i ujawnienie nazwisk autorów pracy nagrodzonej oraz prac wyróżnionych, nadesłanych na II konkurs na Pomnik Bohaterów Warszawy. Okazało się, że autorami pracy nr 97

Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 306(3605)
Wyd. A
Cena 50 gr.

Kraków, środa 23 grudnia 1959 r.

Zwiększenie nakładów finansowych

Program inwestycji wodnych w kraju

WARSZAWA (PAP) Co się stało z wodą? Czy za rok lub lat kilka znów będzie nam groziła sytuacja podobna do tej, którą przeżywała Warszawa, Poznań i szereg innych

ośrodków w początkach grudnia? Tego rodzaju pytania nasuwają się niejednemu. I jeszcze jedno: czy i co się robi, aby zabezpieczyć się przed tym?

Zapotrzebowanie na wodę w gospodarce narodowej wraście w niezwykle szybkim tempie. Zużycie wody przez sam tylko przemysł wzrosło w 1958 r. w porównaniu z r. 1949 przeszło dwukrotnie. Ilość wody, którą przemysł — jak sądzono — miał zużyć dopiero w 1975 r., zużyje już w r. 1965.

Duża koncentracja przemysłu i budownictwa mieszkaniowego w niektórych rejonach kraju doprowadziła także — wcześniej niż można było przypuszczać — do wyczerpania zasobów wód powierzchniowych i podziemnych (gruntowych).

Stąd wypływa konieczność wprowadzenia pewnych zmian w dotychczasowych koncepcjach rozwoju gospodarki wodnej oraz zastosowania odpowiednich proporcji w nakładach na inwestycje zarówno podstawowe (służące do poprawienia bilansu wodnego), jak i szczegółowe (doprowadzanie wody do użytkowników, jej oczyszczanie itp.).

Proponuje się, aby inwestycje podstawowe stanowią w latach 1961—65 co najmniej 21 proc. ogólnych nakładów na całą gospodarkę wodną, tj. 8,5 mld zł. W tej grupie przewi-

duje się m. in. budowę 30 zbiorników wodnych.

Dalsze postulaty — to zakończenie budowy zbiornika w Tresnej na Sole, budowa zbiorników: Głębinów na Nysie Kłodzkiej, Sulejów na Pilicy, Wielowieś Kłasztorna na Prośnie.

pozostałe zbiorniki projektowane są w większości dla celów przeciwpowodziowych w południowej części kraju, przy czym wykorzystywałoby się je również na potrzeby rolnictwa i gospodarki komunalnej.

Do inwestycji podstawowych należą również stopnie wodne. Przewiduje się więc zakończenie stopnia Dąbie na Wiśle pod Krakowem i Debe na Bugu. Postuluje się natomiast realizację zaprojektowanych już stopni: Włocławek, Wyszogród i Warszawa-Północ, rozpoczynając tym samym realizację kaskady dolnej Wisły, która da produkcję energii ok. 4 mld kWh energii elektrycznej.

Rekordowe wyniki produkcyjne w Hucie im. Lenina

Rekordowe wyniki uzyskują ostatnio załogi niektórych podstawowych wydziałów Kombinatu im. Lenina.

Zyciowym „rekordem” nowo- wuchickiej aglomeracji, przygotowującej wsad do wielkich pieców jest produkowanie w ciągu doby ponad 8 tys. ton spieku, tj. o przeszło 500 ton więcej niż przewidywały plany. Załogi stalowni Huty, mimo remontu 375-tonowego pieca martenowskiego, produkowały w ciągu doby — 4.896 ton stali, przekraczając swoje zadania o ponad 900 ton.

Dobra praca stalowni przyczyniła się do sukcesu wydziału przerabającego odlaną w bloki stal na półwyroby walcowane z potężnego zgniatacza. Jego produkcja dzienna zamknęła się bowiem cyfrą 4.600 tonami kęsisk.

Wszystkie te trzy wydziały wysoko przekroczyły już zadanie grudniowe. (PAP).

Hodowcy z Krakowskiego na spotkaniu w Ministerstwie

(Inf. wł.) W Ministerstwie Rolnictwa odbyło się 21 bm. spotkanie, w którym wzięli udział: wiceminister rolnictwa inż. Stanisław Guewa, przedstawiciele rządu, KC partii, NK ZSL, oraz około 100 producentów hodowców z całego kraju. Województwo krakowskie reprezentowało 9 hodowców, a to: M. Stawarz z Jodłowniki (pow. Limanowa), M. Socha z Przybysławic (pow. Brzesko), inż. W. Kolarczyk kier. Gospodarstwa Hodowl. Elitarnej w Szczyzycu (pow. Limanowa), Władysław Hudyna z Rejonowego Zakładu Doświadczalnego WSR w Okocimiu, J. Kielbas z Tomie (pow. Limanowa) i Fr. Zdebski ze wsi Kobylice (pow. Bochnia).

Celem spotkania był nawiązanie bezpośredniego kontaktu z hodowcami. Po referacji, którą wygłosił wiceminister St. Guewa na temat sytuacji w produkcji rolnej ze szczególnym uwypukleniem produkcji zwierzęcej, rozwinęła się dyskusja na temat form i metod pracy. Wyświetlono szereg wniosków pod adresem ministerstwa. Zwrócono uwagę na brak niektórych maszyn i narzędzi rolniczych oraz podkreślono konieczność stworzenia bodźców do hodowli. (otr)

Wł. Gomułka dziękuje górnikom

WARSZAWA (PAP) W odpowiedzi na meldunek ministra górnictwa i energetyki inż. Jana Mitregi o wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka skierował na jego ręce następujące pismo z podziękowaniami i życzeniami:

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR składam Wam i wszystkim załogom kopalń węgla kamiennego podziękowanie za przedterminowe wykonanie planu. Wydobycie do końca roku bieżącego ponad 99 milionów ton węgla, to jest przekroczenie planu wydobycia o 2 góra 2 mln ton, dowodzi rzetelnej pracy górników, za co jest im wdzięczne całe społeczeństwo.

Wierzymy, że i na przyszłość górnicy nie będą szczerzyli wysiłków, aby wykonać zwiększone zadania produkcyjne.

Z okazji nadchodzących świąt i nowego roku składam górnikom i wszystkim pracownikom przemysłu węglowego serdeczne życzenia.



PONADPLANOWE WYTOPY SUROWKI — W SZCZECINIE

W ostatnich dniach załoga huty „Szczecin” wykonała plan roczny wytopu surowki. Na zdjęciu: ta surowka — to ponadplanowa produkcja załogi wielkich pieców. CAF — fot. Weczer

JUTRO

przeczytacie m. in. o:

- zimnej Finlandii
- ciepłym Rzymie (olimpijskim)
- gorącej Ghanie
- KONKURSY z nagrodami!
- Banekch Antoniego Fernera
- Duchu Bachusa
- Legdach
- Maszkaronach z Sukienic
- Aferze rozwodowej księcia
- Bigosie — i erze sputników

oraz

- o tym, jak
- leczy nerki — cytryna
- świat się kręci
- piernik ma się do... Torunia
- biegają książki i czytelnicy
- zobowiązani przed 10 laty
- teren krakowscy pisarze
- na zachodzie bez zmian...
- a także, co
- słychać u sióstr Ling
- warto obejrzeć podczas świąt w Krakowie
- Wysokiemu Sądowi powie...
- z paniąkami „z centrali”

i oczywiście porcja filatelistów! 3 porcje rozrywek umysłowych 5 porcji humoru czyli RAZEM

8 stron

NA 4 DNI

owe strony zapelnili mrówczą pracą:

J. ANDRZEJEWSKA
J. ROBER
Z. GUZOWSKI
O. JEDRZEJCZYK
Z. LEWARTOWSKA
R. MALINOWSKI
L. MARCINIK
P. MARCISZ
J. PELCZARSKI
A. STRONSKA
A. WOZNIAK
i in.

Rolnictwo nie zmarnowało roku

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się konferencja prasowa w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, na której poinformowano dziennikarzy o bieżących pra-

cach Wydziału oraz omówiono wiele interesujących problemów dotyczących wsi.

Jak wynika z informacji złożonej przez kierownika Wydziału inż. St. Kozioła, w br. osiągnięto wyższe zbiory zbóż niż w ub. roku o 1 q. Jedynie zbiory ziemniaków są niższe od przewidywanych. Zakładanego wzrostu trzody chlewnej nie osiągnięto, jednak hodowla bydła nieco wzrosła. Dostawy mleka powiększyły się o prawie 10 mln litrów. Dalejszych 50 wsi otrzymało światła elektryczne. Na melioracje wydano ogółem 168 mln zł. Duże nakłady szły na hodowlę, weterynarię, ochronę roślin. Z tą ostatnią jest jednak nadal źle.

W bieżącym roku wzrosły też dostawy nawozów, węgla i materiałów budowlanych. Często jednak zdarza się, że towary te nadchodzą z powaznym opóźnieniem. Mimo wysiłku służby rolnej (ok. 1000 agronomów i zootechników pracuje w Krakowskim), zbyt powoli rozszerza się produkcja kiszzonek. Podczas gdy na przykład w Poznaniu na każdą krowę przypada 26 q tej paszy, u nas zaledwie ok. 2 q.

Zamierzenia na przyszły rok są duże. Na inwestycje przewiduje się ponad 180 mln zł. Elektryfikacja otrzyma dalsze 64 wsi. Zdrzewianych zostanie dwa razy tyle, co w br. M. in. zakłada się wzrost uprawy kukurydzy z 2.300 ha w br. do 7.400 ha w r. 1960. Przystąpi się do większego zagospodarowania łąk i pastwisk oraz ulepszenia siewu poplonów.

Jak zapowiada Wydział Rolnictwa w przyszłym roku rozpocznie się poważna ofensywa w walce ze szkodnikami roślin. ZMW zapowiada utworzenie specjalnych brigad, które niewątpliwie będą mogły wiele pomóc. (ep)

Blyskawiczna rozmowa „Gazety” z laureatem

A więc mamy już laureata wielkiego konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy. Jest nim **Marian KONIECZNY**, krakowski plastyk, adiunkt naszej Akademii Sztuk Pięknych.

Marian Konieczny jest młodym artystą — urodził się w roku 1930 w Jasionowie powiat Brzozów. W 1948 roku ukończył Liceum Sztuk Plastycznych, w 1954 roku — po studiach na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u prof. Dunikowskiego uzyskuje dyplom na podstawie rzeźby przedstawiającej kobietę-żołnierza (rzeźba miała być przeznaczona do Łuku Triumfalnego w Lublinie).

„Gazeta” zwróciła się do laureata z prośbą o wywiad. A oto rozmowa z tow. Marianem Koniecznym, który na krakowskiej ASP pełni funkcje I sekretarza organizacji partyjnej.

— Oczywiście, nagroda przez Was zdobyta w konkursie warszawskim stanowi powód do dumy. Ale nim doszło do tego zaszczytnego wyróżnienia, z pewnością wystawialiście swoje prace na jakichś wystawach...

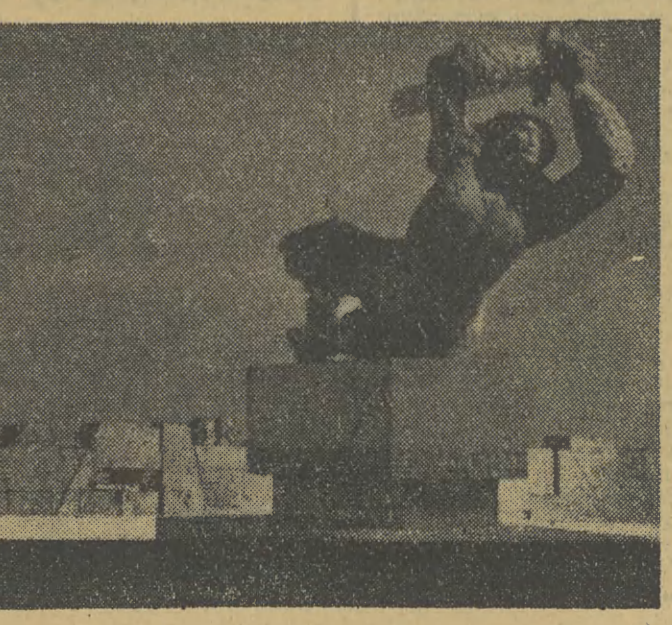
— Tak. Za rzeźbę „Stary zapasnik” wystawioną w czasie tegorocznego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Wiedniu, otrzymałem srebrny medal. W Leningradzie w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie przebywałem w latach 1954—58 — na studiach aspiranckich — również miałem swoją wystawę. W roku 1952 zdobyłem III nagrodę za projekt pomnika w Oświęcimiu. Wystawiałem również swoje rzeźby w okresie Festiwalu Sztuki Dni Krakowa.

— Jakie idee przyswlecały Wam w realizacji projektu Pomnika Bohaterów Warszawy?

— Uważałem, że pomnik taki po pierwsze — musi operować współczesną formą, po drugie — musi być zrozumiałą dla szerokiego ogółu, po trzecie — powinien mieć sylwetę charakterystyczną, łatwą do zapamiętania, symbolizującą nazwę Pomnika Bohaterów Warszawy. Pomnik ma powstać w pobliżu Placu Teatralnego, wymagał więc akcentów monumentalnych. Postać Nike warszawskiej będzie wysoka na około 10 metrów, łącznie z postumentem. Długość figury wynosi 12 m. Od strony projektowanych na placu pomnikowych punktów — przebiegać będzie barykada. Powstać ma barykada. W ten sposób figura przedstawiająca kobietę postać, trzymającą oburącz miecz, otrzymuje tło. Współautorami projektu są: prof. Jan Krug — architekt, moja żona Zagremma



Projekt oznaczony hasłem „Warszawska Nike” zostanie skierowany do realizacji. Cieszy nas fakt zdobycia zaszczytnej nagrody i wyróżnienia krakowskiego plastyka. (Olg. Jędrz.)



Uwaga!

KRAKOWSKA ROZGŁOSNIA POLSKIEGO RADIA NADAJE DZIŚ, T.J. WE ŚRODĘ O GODZ. 17,35 FRAGMENTY IMPREZY ARTYSTYCZNEJ JAKA MIAŁA MIEJSCE 17 GRUDNIA BR. PT. „DLA KAŻDEGO COŚ MIĘGO”, POŁĄCZONEJ Z PUBLICZNYM LOSOWANIEM NASZEGO „KONKURSU 1000 NAGRÓD”.

KRÓTKO z kraju

JAN KIEPURA I MARTA EGGERTH PRZYJADĄ Z KONCEM STYCZNIA DO POLSKI

WARSZAWA. Pagart otrzymał ostatnio depeszę od Jana Kiepury, w której zawiadamia, że przyjedzie wraz z małżonką Martą Eggert do Polski z końcem stycznia 1960 r.

Artyści rozpoczną swe występy w Warszawie, po czym udadzą się do Krakowa i Wrocławia.

Z KRAKOWA DO PARYŻA ODJECHAŁY OBRAZY PRZEKAZANE NA RZECZ OFIAR KATASTROFY WE FREJUS

64 najlepsze dzieła malarstwa i graficzne 44 plastików wybrała specjalna komisja spośród prac, ofiarowanych przez krakowskich artystów w odpowiedzi na apel Pabla Picassa. Zakwalifikowane obrazy i prace graficzne wędrują po południu odjechają do Paryża. Weźmie tam one udział w aukcji, z której dochód przeznaczony jest na rzecz ofiar katastrofy w Frejus.

Uczestnicy komisji — podkreślił wysoki poziom artystyczny ofiarowanych prac, szczególnie grafiki.

PEKNIĘTY LÓD SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ DZIECKA

OPOLE. Zdradliwa palupa okazała się zamarynety basen przeciwpożarowy zakładów wapieniarzy w Tarnowie Opolskim. Woda lodu ostabiona odwilgła nie wytrzymała ciężaru służących się tam trzech chłopców, którzy zaczęli tonąć. W ostatniej chwili udzielił im pomocy pracownik zakładów Gerhard Chys, który wyciągnął z lodowatej wody nieprzytomne już dzieci. Zostały one natychmiast przewiezione do szpitala. Niestety mimo zastosowania wszelkich środków, nie udało się uratować 6-letniego Andrzeja Kotodzieja. (P.A.P.)

Nagrody literackie «Życia Literackiego» za rok 1959

Jury nagród „Życia Literackiego” w składzie: Władysław Machcejk — przewodniczący, Włodzimierz Maciąg, Stefan Otwinowski, Aleksander Ślapi, Wilhelm Szewczyk, Kazimierz Wyka — członkowie, po dyskusji uchwalilo przyznać nagrodę za reportaż Zbigniewowi KWIAKOWSKIEMU. Decyzję uzasadniono siałym zainteresowaniem autora dla wczesnych problemów współczesnego życia oraz trafnością wyrazu artystycznego.

Kontrkandydatami do nagrody za reportaż byli: Waldemar Babiniak, Marian Brandys, Stefan Kozłowski, Czesław Ostankowicz, Witold Zaleski.

Nagrodę za krytykę literacką jury — po dyskusji — uchwaliło przyznać Andrzejowi Kijowskiemu. Decyzję uzasadniono konsekwentną i trwałą działalnością krytyczną w zakresie problematyki współczesnego życia literackiego i bieżącej krytyki zjawisk literackich.

Jako kontrkandydatów rozważano przede wszystkim Artura Sanakowskiego („Bez taryfy ulgowej”) i Andrzeja Stawara („O Galczyjskim”). Wysokość każdej nagrody wynosi 15 tys. zł.

Coraz lepsze wyniki akcji pod hasłem:

„Wszystkie dzieci są nasze”

Jednym z pierwszych ofiarodawców, którzy osobiście zgłosili się do redakcji był młody Tadeusz Szandrowski, zam. w Krakowie przy ul. Rakowieckiej 4, który przyniósł 19 książek z prośbą o przekazanie ich kolegom oraz koleżankom w krakowskich domach dziecka. Przy tej samej ulicy co Tadeusz mieszkają trzej bracia Podmokli — Andrzej, Wiesław i Marek, którzy również przynieśli sporą paczkę z książkami. Wśród ofiarodawców, którzy licznie odwiedzają naszą redakcję jest również kol. Andrzej Zemanek, uczeń XIII Liceum i Szkoły Ogólnokształcącej w Krakowie.

Równocześnie poczta dostarcza codziennie sporą ilość paczek z podarunkami nadesłanymi przez ofiarodawców z Krakowa i województwa. Tak np. ostatnio przysyłki nadesłali m. in. ob. Zdzisław Wiśniewski z Nowej Huty i Tadeusz Świerad z Radłowa pow. Tarnów.

Szczególnie cieszy nas szeroki udział młodzieży w naszej akcji. Świadczy to o koleżeńskości i naprawdę społecznym wyrobieniu.

Wzrasta również liczba instytucji i zakładów pracy włączających się do akcji podjętych przez redakcję. We wtorek wpłynęło do nas pismo Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy. W piśmie tym czytamy: „W imieniu Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Krakowie jak najbardziej popieramy inicjatywę redakcji „Gazety Krakowskiej” pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze”. Wierzymy, że akcja ta przyniesie jak najlepsze rezultaty, sprawiając wiele radości dzieciom w krakowskich domach dziecka. Pragnąc przyczynić się do powodzenia akcji przeznaczamy kwotę 1.500 zł na zakup książek i sprzętu świetlicowego oraz zwracamy się z apelem do wszystkich spółdzielni pracy naszego województwa o czynne poparcie inicjatywy „Gazety Krakowskiej”.

Za Zarząd
Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy
Przesz (—) STANISŁAW WÓJCICKI

Kraków, dnia 22 grudnia 1959 r.

Wyrażając gorące podziękowanie Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy wierzymy, że jego apel znajdzie szeroki odzew w całym województwie.

We wczorajszym numerze „Gazety” informowaliśmy o poparciu, jakiego naszej akcji udzielił przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. Zbigniew Skolicki oraz wezwaniu skierowanemu przez niego do trzech krakowskich zakładów pracy. Jako pierwsza na apel tow. Skolickiego odpowiedziała załoga Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel”, która we wtorek przekazała na nasze ręce 20 kg cukierków w formie daru dla dzieci z krakowskich domów dziecka. Załóżce i dyrekcji „Wawelu” składamy serdeczne podziękowanie w imieniu własnym oraz dzieci, z myślą o których inicjatywę zbiorke.

Przypominamy, że akcja nasza kończy się w dniu 31 grudnia br. Nasz adres: „Gazeta Krakowska”, Kraków, ul. Wielopole 1, III p. — sekretariat.

— CZEKAMY NA TWÓJ UDZIAŁ CZYTELNIKU!



Niebezpieczna demagogia N. Rockefellera

MOSKWA (PAP)

W „Prawdzie” ukazał się artykuł znanego ekonomisty amerykańskiego Wiktora Perlo zatytułowany „Niebezpieczna demagogia N. Rockefellera”.

W artykule tym czytamy: Rockefeller szafuje wobec wyborców daleko idącymi obietnicami. Jednocześnie przedstawia on znaczną część swego prawdziwego programu, co zupełnie wystarczy, aby uczynić obietnice za demagogię. Postępowanie i program Rockefellera, potomka rodu miliarderów, mają wyraźny charakter antynarodowy.

Główny temat Rockefellera — kontynuuje autor — to zwiększenie tempa rozwoju gospodarczego USA, bez czego, jego zdaniem, niemożliwe jest wygranie wojny z Związkiem Radzieckim. Jednakże — podkreśla autor — Rockefeller agituje za rywalizacją opartą na wrogości, a nie za współzawodnictwem pokojowym oraz wyzwa inna mocarstwa kapitalistyczne, aby przyłączyły się do Stanów Zjednoczonych w wojnie ekonomicznej przeciwko obywatelom socjalizmu.

Nikt oczywiście nie chce brać udziału w bitwie skazanej na klęskę. Właśnie dlatego Rockefeller stara się przekonać naród, że kapitalistyczne Stany Zjednoczone posiadają dostateczne możliwości, aby przystąpić do rywalizacji gospodarczej z Związkiem Radzieckim.

Abym zapewnić Stanom Zjednoczonym wyższość w dziedzinie gospodarczej, Rockefeller zaleca doprowadzenie do tego, by tempo wzrostu produkcji osiągnęło 6 procent rocznie.

Jest to jednak — pisze Perlo — iluzja. Niskie tempo rozwoju gospodarczego w USA nie jest spowodowane zmniejszeniem tygodnia roboczego — jak utrzymuje Rockefeller — lecz słabością systemu kapitalistycznego. Postulat Rockefellera zwiększenia tygodnia roboczego — to klasyczny przykład dążeń kapitalistów do wzmocnienia wyzysku mas pracujących. Rockefeller zaleca wreszcie przeprowadzenie reformy podatkowej. Jego program w tym zakresie — to żądanie bogaczy aby zredukować podatek pokrywane przez korporacje i kapitalistów.

Rockefeller przemawiając w nowojorskim klubie ekonomistów zaproponował zwiększenie wydatków wojskowych o 50 proc. Dla dodania sobie powagi oświadczył on, że uważa za celowe zwiększenie kredytów państwowych na oświadczenie, ubezpieczenia społeczne i budownictwo. Jednocześnie jednak zaatakował „nowy kurs” w tym zakresie. Tak więc — podkreśla Perlo — Rockefeller dał do zrozumienia swoim słuchaczom — przedstawicielom wielkiego kapitału — że mogą potraktować jego słowa dotyczące zwiększenia wydatków na potrzeby społeczne jako propagandę wyborczą. W rzeczywistości Rockefeller uczynił wszystko, aby zwiększyć wydatki na zbrojenia.

Dzieje naszego kraju — stwierdza ekonomista amerykański — dowodzą niezbicie, że znaczne zwiększenie wydatków na zbrojenia powoduje ostry redukcję kredytów państwowych na potrzeby obywateli. „Zimna wojna” — to główna przyczyna zastraszającego braku szkół, szpitali i instytucji społecznych w tym bogatym kraju kapitalistycznym.

W zakończeniu Perlo podkreśla, że po to, aby w roku 1960 w amerykańskim życiu politycznym wzięły górę tendencje pokojowe, należy zdecydowanie demaskować niebezpieczną demagogię Rockefellera.



PRODUKCJA MASZYN I URZĄDZEŃ DLA ROLNICTWA

Fabryka maszyn rolniczych w Petkus Wutha pow. Eisenach — (NRD) produkuje m. in. silosy rurowe wysokiej jakości. Produkta tych silosów wyniesie w roku 1960 500 sztuk tj. o 100 proc. więcej, niż w bieżącym roku.

Na zdjęciu: demontaż na terenie fabryki gotowego silosu rurowego, który zostanie następnie zmontowany w spółdzielni produkcyjnej.

Fot. — CAP

Walka o szkołę świecką we Francji

PARYZ (PAP) Wtorek 22 grudnia jest „dniem walki na rzecz szkoły republikańskiej”, czyli szkoły świeckiej we Francji. Organizacje związkowe, społeczne, kulturalne i inne ocenają masowe demonstracje przeciw rządowemu projektowi subwencjonowania szkół prywatnych z nauczaniem religii. We wszystkich szkołach świeckich nauce religii zaprzeczono w toku lekcji z idealami republikańskimi; składają na ręce merów i prefektów listy protestacyjne przeciwko podejmowanemu przez rząd „próbom dyskryminowania szkół świeckich”.

Komunikat algierskiej armii narodowo-wyzwoleńczej

KAIR (PAP) W opublikowanym w Kairze komunikacie naczelnego dowództwa algierskiej armii narodowo-wyzwoleńczej stwierdza się, iż wojskom francuskim nie udało się powstrzymać rozpoczętej 26 listopada ofensywy oddziałów powstańców. Wszystkie kontrataki wojsk francuskich zostały odparte, a oddziały algierskie kontynuują z powodzeniem natarcie na całej linii frontu. Od chwili rozpoczęcia ofensywy zabito 800 żołnierzy i oficerów wojsk francuskich oraz zniszczono 70 samochodów pancernych.

NOWE OSOBY ZAMIESZANE W SPRAWĘ ZAMACHU NA ŻYCIE PREMIERA KASSEMA

LONDYN. Jak donosi agencja Reuters, powołuje się na prasę baгдаńska gubernator wojskowy Irakun gen. Ahmed Saleh Abol zarządził aresztowanie dalszych 12 osób, które są prawdopodobnie zamieszane w sprawie nieudanej zamachu na premiera Iraku Kassema. Dotychczas w sprawie oskarżenia w związku z tą sprawą znajduje się 89 osób.

NOWY BALET CHIŃSKI

Ostatnio odbyła się w Pekinie premiera baletu „Panna Wodna” w wykonaniu uczniów szkoły choreograficznej. Balet — w oparciu o starą bajkę chińską — opracowali sami słuchacze pod kierunkiem baletmistra radzieckiego P. A. Guslewa. Balet przedstawia dzieje miłości Panny Wodnej i młodego myśliwego.

Fot. — CAP

Pięć tysięcy lat więzienia dla handlarzy narkotykami

Zgodnie z opublikowaną niedawno w Kairze statystyką kary wymierzone w roku ubiegłym 200 aresztowanym w strefie Kanalu Sueskiego handlarzom narkotyków wyniosły ogółem około 5000 lat więzienia.

W zależności od ilości znalezionych narkotyków oraz notowań w kartotekach sądowych osób zatrzymanych, aresztowani otrzymali w poszczególnych wypadkach wymiar kary od 3 lat więzienia do dożywocia.

W ciągu ostatnich trzech lat władze egipskie skonfiskowały u przemysłowców na wschodniej granicy kraju haszysz i opium wartości ok. 10.650.000 dolarów.

Uwaga! Uwaga!

Stali prenumerujący miesięcznika teoretyczno-informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych

PROBLEMY POKOJU I SOCJAŁIZMU

ciężyma dodatkową zniżkę jeśli zaprenumerują na dłuższy okres

Oto warunki przedpłaty obowiązuje od 1. I. 1960 r.:

miesięczna	zł 4,50
kwartalna	„ 12,—
półroczna	„ 23,—
roczna	„ 38,—

A więc skorzysta najwięcej ten, kto zaprenumeruje na cały rok!

Zamówienia na prenumeratę przyjmowane są przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruchu”. Można również zaprenumerować wpłacając na konto PKO Nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Srebrna 12.

Porządek dzienny plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Porządek dzienny plenum KC KPZR, które rozpoczęło się 22 grudnia w Moskwie obejmując referaty przedstawicieli 7 republik (Federacja Rosyjska, Ukraina, Kazachstan, Białoruś, Uzbekistan, Tadżykistan i Azerbejdżan) na temat problemów dalszego rozwoju rolnictwa. Na podstawie tych referatów omówione zostaną kroki, jakie podjęto w celu wykonania uchwały XXI Zjazdu KPZR oraz grudniowego (1958 r.) plenum KC w sprawie rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji zbóż, buraka cukrowego, bawełny i innych roślin.

Mają być rozpatrywane również zagadnienia rozwoju gospodarki hodowlanej i zwiększenia jej produkcji, problemy zasilenia rolnictwa kadrami pracowników wykwalifikowanych, dalszej mechanizacji produkcji rolnej, umocnienia społecznej gospodarki w kolchozach i podniesienia dobrobytu kolchoźników.

Rada NATO akceptuje propozycje w sprawie konferencji na szczycie

PARYZ (PAP) We wtorek w południe zakończyła się tu — przerwana na czas rozmów Eisenhowera, de Gaulle'a, Macmillana i Adenauera — sesja rady ministerialnej bloku NATO. W końcowym komunikacie rada zaakceptowała sprawozdanie z tych rozmów, przedstawione w imieniu zachodniej czwórki przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Couve de Murville.

Komunikat akceptuje więc propozycje w sprawie zwołania konferencji na szczycie między Wschodem a Zachodem 27 kwietnia w Paryżu oraz wyraża zadowolenie z „ściślej konsultacji” między zachodnią czwórką i radą NATO w kwestii przygotowań do tej konferencji. Zapowiedziano też dalsze konsultacje z NATO, jeszcze przed konferencją.

W kwestii berlińskiej rada NATO lansuje ponownie „szywną tezę” o powiązaniu jej z problemem niemieckim. Komunikat potwierdza deklarację rady NATO z grudnia 1958 r., w której oświadczano, że problem berliński może być rozwiązany „jedynie w ramach uregulowania problemu niemieckiego” oraz że nie może być przyjęte żadne rozwiązanie ograniczające „zachodnie prawa okupacyjne lub swobodną komunikację z Berlinem”.

Prezydent Eisenhower zakończył swą wizytę w Hiszpanii

PARYZ (PAP) Wizyta prezydenta USA w Madrycie zakończyła się przesyłając dwugodzinną rozmowę z generałem Franco. Bezpośrednio po tej rozmowie udali się oni helikopterem na lotnisko Torrejon, skąd prezydent odleciał na pokładzie samolotu „Boeing 707” do Casablanki, ostatniego etapu swojej podróży.

Warto zaznaczyć, iż była to pierwsza podróż powietrzna generała Franco od 1936 roku.

Zegnając prezydenta Eisenhowera Franco podkreślił „wzajemną współpracę obu państw w interesie pokoju” i wyraził nadzieję, że Eisenhower zdołał przekonać się w czasie swej krótkiej wizyty o „wysokich podejmowanych przez Hiszpanię we wszystkich dziedzinach”.

Po opuszczeniu przez prezydenta Hiszpanii opublikowano wspólny komunikat stwierdzający, iż w czasie przeprowadzanych tam rozmów prezydent Eisenhower poinformował gen. Franco o swej podróży i wynikach zachodniej konferencji na szczycie oraz omówił z nim zagadnienia międzynarodowe interesujące oba kraje.

W związku z zapowiedzianą podróżą prezydenta Eisenhowera do Związku Radzieckiego obaj mężowie stanu wyrazili poeclad, iż tego rodzaju bezpośrednie kontakty przyczyniają się do polepszenia atmosfery w stosunkach między narodami z tym jednakże, iż Zachód powinien zachować mocną postawę obronną.

We wtorek w południe samolot wiozący prezydenta Eisenhowera wylądował w amerykańskiej bazie lotniczej Nouaceur, w pobliżu Casablanki. Na lotnisku prezydenta powitał król Maroka, Mohammed V, wraz ze swoimi dwoma synami.

Gazeta sportowa

Zagraniczne wojaże czekają naszych koszykarzy

Po międzynarodowym meczu z Francją czwórka koszykarzy polskich szkuje się do wyjazdów na szereg spotkań zagranicznych. Reprezentacja męska w takim samym składzie, w jakim grała w Warszawie wyjeżdża do Jugosławii. Nasi koszykarze wezmą udział w trzydniowym turnieju, w którym obok Polaków grać będzie Rumunia, oraz dwie drużyny Jugosławia „A” i „B”. Turniej rozegrany zostanie w Lublaniu. Koszykarze poznaszyc rozegrają w Jugosławii kilka spotkań m. in. z Lokomotivem i Crvena Zvezda.

Będziemy tańczyć na lodzie

Ruchliwa ognisko TKKF w Krakowie organizuje w najbliższym czasie naukę tańców na lodzie parami dla młodzieży i dorosłych. Warunkiem jednak jest umiędzynarodowienie jazdy na łyżwach. Wpisz się do klubu łyżwiarstwa, przyjmując Zarząd Miejski TKKF w Krakowie przy Pl. Wolny Ludów 6 II p. O ile spełnią warunki atmosferyczne i dobre będzie postępowanie nauka TKKF planuje organizację wielkiego bału na lodzie z wieloma niespodziankami i atrakcjami.

A może jednak poszkodowana odzyska skradzione pamiątki

Bardzo przykry wypadek spotkał ostatnio czterokrotną mistrzynię Polski w wioślarskim — Mariannę Makowską, która mieszka na terenie Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. (Czynny).

Kilka dni temu malując swoje mieszkanie wyniosła meble na strych. Wnosząc meble za powrotem, zauważyła z przerażeniem, że w szufladzie biurki (notabene zamkniętej na klucz) brakuje szeregu pamiątek z mistrzostw Europy, akademickich mistrzostw i innych zawodów sportowych.

W sumie Makowskiej ukradziono 4 medale sportowe i szesnastce pamiątkowych, bezcennych dla niej, znaczków sportowych, które przywoziła ze swoich zagranicznych woy spotkań ostatnio czterokrotną mistrzynię Polski w wioślarskim — Mariannę Makowską, która mieszka na terenie Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. (Czynny).

Pamiętki te, które dla osób postronnych są zupełnie bezwartościowe, posiadają dla poszkodowanej ogromną wartość. Dlatego apelujemy do ewentualnego uczciwego znalazcy — oddajcie medale i znaczki p. Mariannie Makowskiej!

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim Jesieny mistrz Węgier Ujpesti Budapest pokonał wysoko FC Freiburg 7:2.

Pod znakiem 5 kólek...

Jak grom z jasnego nieba spadła na organizatorów wieść — że telewizja krajowa Europy wschodniej zażądała bezpłatnego transmitowania całych Igrzysk. Żądanie to ma być uzasadnione tym, że mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w Pradze, były transmitowane bezpłatnie przez większość stacji telewizyjnych w Europie. Komitet Organizacyjny Igrzysk nie odrzucił tego postulatu obawiając się, że groźby bojkotu Igrzysk, a do tego nie wolno przecież Włochom dopuścić.

Znicz olimpijski zapalony zostanie w Olimpii 12 sierpnia 1960 r. na 10 dni przed otwarciem Igrzysk. Przewidziano, że następnie szkolny statek marynarki włoskiej „Amerigo Vespucci” 18 sierpnia statek przybędzie do portu Syrakuzy na Sycylii. Stamtąd znicz poniesie już sztafeta via Messyna do Rzymu.

Już tylko dwa miesiące dzieli nas od momentu, kiedy zainicjujemy Igrzyska. Wiele z nich posiada już w kieszeni biletu do uroczystości miejscowości sportów zimowych w „Dolinie Indianki”.

Eurowizja zaproszonoła organizatorem Olimpiady w Rzymie sumę 1.750 dolarów za godzinę transmisji. Komitet Organ. ofertę tę kategorycznie odrzucił. Zachodni Niemiecka telewizja postanowiła w związku z tym pertraktować z Komitetem Organizacyjnym oddzielnie.

Kupon konkursu sportowego „Gazety Krakowskiej” „Tempa”, WKKE i KKKF

Za najlepszego sportowca Krakowskiego w 1959 r. uważam:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Nazwisko i imię:

Adres:

W kilku wierszach

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim o zakwalifikowanie się do finału turnieju olimpijskiego Kolumbia pokonała Brazylię 2:0 (1:0).

W Lipsku w międzynarodowym spotkaniu piłki ręcznej reprezentacja tego miasta pokonała Pilzno 19:17.

Dzisiaj na Hall Gastenicewej odbędą się druga eliminacja biegnąca przed olimpiadą w Squaw Valley. Kobiety startować będą na dystansie 5 km, a mężczyźni na 10 km.

Sport szkolny

I Liceum może być wzorem... W doskonałych warunkach znajdują się uczniowie I Liceum w Krakowie. Mają do dyspozycji — jeśli chodzi o ćwiczenia w sił, sąsiad gimnastyczna wraz z pełnym wyposażeniem. Sport szkolny związany jest z MKS Groble, który bazuje na młodzieży I Liceum (ok. 300 uczniów), oraz na dziewczętach z VI, VIII i IX Liceum. Najchętniej chłopcy lubią grać w siatkówkę, piłkę ręczną i koszykówkę.

Jako koła klasowe działa SKS. Tradycyjnie — mówi prof. Zdzisław Skorupka — młodzież I Liceum (dobrze się ucząca) w zimie wyjeżdża na obóz narciarski do Zakopanego. W lecie — dodaje drugi wychowawca w prof. Stanisław Sosin — urządzamy obozy wodne, kolarskie lub piesze. W ostatnie wakacje z Bydgoszczy pojechalismy na rowerach na Hel. W Sudetach (innego lata) zwiedziliśmy „na kole” okolicę od Otmuchowa do Jeleniej Góry. Poza tym organizujemy jedno lub kilkudniowe wycieczki np. narciarskie. Cieszy nas, że młodzież MKS Groble ma dobre wyniki w szkole.

Poza salą mamy do dyspozycji Szkołę Wioślarstwa. Ośrodek Sportowy na Placu Groble, gdzie w zimie młodzież naszą pomaga przy zorganizowaniu jak najlepszych (jak ehwyć mrd) lodowiska. Mamy dobre osiągnięcia — mówi prof. Sosin, np. w Jesieni br. w pilce ręcznej zdobyliśmy I miejsce. Obecnie toczą się rozgrywki w hal (też w pilce ręcznej), w których biorą udział 4 nasze zespoły.

Specjalnie musimy podkreślić przyjacielski stosunek dyrektorów I Liceum tow. Henryka Sędziwego do sportu. Pomaga on ale przetrzeza, by sportem szkolnym zajmowała się młodzież, która ma dobre wyniki. Rozmawiał: A. KSIĄZEK

Głosy prasy brytyjskiej o komunikacie paryskim

LONDYN (PAP)

Po ogłoszeniu komunikatu o wynikach rozmów paryskich, w prasie brytyjskiej zaroiło się o artykułów redakcyjnych i komentarzy.

„Daily Telegraph” porównuje komunikat z oświadczeniem prawników, którzy po ciężkich przetargach znaleźli pewien kompromis mający na celu usunięcie rozbieżności. Dziennik stwierdza, że udało się uniknąć niebezpieczeństwa otwartego rozłamu i że każda strona coś osiągnęła.

Ale sam fakt, że taki rezultat może być uważany za sukces, uwydatnia, jak anemiczny jest sam sojusz. Zamiast odrodzenia sojuszu odroczone rozwiązanie podstawowych dla niego zagadnień.

W dalszym ciągu artykułu autor wskazuje, że smutną prawdą jest fakt, iż Zachód składa się z nie pasujących do siebie elementów i że nieprawdopodobnym jest, aby mogła z tego wynikać trwałość i skuteczna jedność. Istniała nadzieja — pisze „Daily Telegraph” — że Eisenhower swa podróżą zasil w świeży krew artretyczny krwiołobny Europy. Tak się jednak nie stało.

„The Guardian” zastanawia się, jaka jest obecnie pozycja Zachodu w stosunku do Berlina. Wydawało się wczoraj — pisze dziennik — że mocarstwa zachodnie wycofały swe koncesje zaofiarowane Rosji podczas konferencji genewskiej.

PROJEKT UTWORZENIA ALGERSKIEGO KABINETU WOJSKOWEGO

KAIR. Jak podaje dziennik „Al-Gumhuriya”, w najbliższych dniach utworzony ma być algierski gabinet wojskowy, na którego czele stanął ma minister obrony i wicepremier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej Krlm Belkacem.

Dziennik podaje, że decyzja w tej sprawie została podjęta podczas ostatnich rozmów przywódców alsterkich w stolicy Libii, Tripolisie.

WIELKI ŁÓŚ NIE BOI SIĘ SAMOCHODÓW

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

WIELKI ŁÓŚ NIE BOI SIĘ SAMOCHODÓW

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

WIELKI ŁÓŚ NIE BOI SIĘ SAMOCHODÓW

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

WIELKI ŁÓŚ NIE BOI SIĘ SAMOCHODÓW

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

WIELKI ŁÓŚ NIE BOI SIĘ SAMOCHODÓW

PRAGA. W okręgu rudnickim w północnych Czechach stwierdzono przed kilkoma dniami obojętność olbrzymiego łosia-samca, którego rogi mają po sześć rogalek. Przypuszcza się, iż łosie stał się na terytorium Czechostawacji w okresie godów wspaniałodobnie z Polski lub z NRD. Jego zachowanie świadczy o tym, że jest przywykły do obecności ludzi. Nie unika on wcale szos nie zważając na to, że panuje na nich ożywiony ruch.

JAN PELCZARSKI

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

Fot. — CAP

W styczniu próba sił przed spisem powszechnym

- LUDNOŚĆ, MIESZKANIA, GOSPODARSTWO
- 200 TYS. RACHMISTRZÓW SPISOWYCH
- NIE TYLKO W POLSCE, ALE I NA CAŁYM ŚWIECIE

W grudniu 1960 r. przeprowadzony będzie w Polsce spis powszechny. Przyniesie on wszechstronne dane dotyczące ludności — m. in. pozwoli na określenie przekroju demograficznego ludności, struktury jej zatrudnienia, przygotowania zawodowego, wykształcenia itp. Zebrane materiały umożliwią także dokładne poznanie aktualnego stanu budynków mieszkalnych, szkół, przedszkoli, szpitali, żłobków oraz innych urządzeń socjalno-kulturalnych i komunalnych w zestawieniu z liczbą ludności poszczególnych miast i regionów kraju. Określony będzie również stan posiadania rolnictwa, budynków mieszkalnych, gospodarstw, inwentarza żywego, maszyn i narzędzi rolniczych itp.

bywa się kurs zapoznający uczestników spisu ze sposobem przeprowadzenia tej akcji. Podobne kursy zorganizowane zostaną w poszczególnych województwach.

Warto dodać, że spis powszechny jest przeprowadzany w tym okresie nie tylko w Polsce. Na zalecenie Organizacji Narodów Zjednoczonych wszystkie państwa na świecie przeprowadzą w sobie w latach 1959-1960 spisy powszechne. Materiały pochodzące z tych spisów pozwolą ONZ na zorientowanie się w aktualnych zagadnieniach demograficznych, w warunkach ekonomicznych i socjalno-bytowych ludzkości. (AR)



Do Zakopanego ścigają amatorzy białego szalstwa... Na zdjęciu: Na szczyście Kasprzewo. CAF — fot. Olszewski

Podstuchane studentów rozmowy

„W tych dniach egzekutywa KKM obradowała nad sytuacją w uczelnianych organizacjach partyjnych” — z prasy.

Podstuchiwanie cudzych rozmów nie jest rzeczą najpiękniejszą — pomyślałem sobie w chwili, gdy głośniejsze uryki zdań zaczęły nie tylko dobiegać „do mojej świadomości”, ale, co najważniejsze, gdy zaczęły mnie zaciekawiać. Szybko jednak uspokoiłem swoje sumienie. Po pierwsze — oni nie sprzecząją się o sprawy prywatne (czego dowodem, że moja obecność ich nie kępuje), a po drugie — temat jest zbyt ciekawy, by... zrezygnować ze słuchania.

Wobec czego — zostałem.

— „gdymy u nas na AGH była peina jedyności, sytuacja też wyglądałaby inaczej. Silniejszy byłby autorytet, a co za tym — i wpływy.

— Nie chcielibyśmy ci odbierać tej satysfakcji (tu jeden z rozmawiających usmiechnął się złośliwie), że czymś przeciez różnicie się od innych, myślę jednak, że skoro mówimy o sytuacji, to najpierw trzeba poszukać wspólnego mianownika.

— Ależ ty, jak widz, próbujesz negocjować specyfikę uczelnia!

— Niczego nie neguję. Sądzę tylko, że na wszystkich uczelnianych sytuacja pod wieloma względami jest do siebie podobna.

— ...co wynika z tego, że „tu uczelnia i tam uczelnia”.

— Oczywiście, podobne środowisko musi decydować o podobieństwie tysiąca innych rzeczy — zadań, kłopotów, a nawet metod. I to podobieństwo możesz zauważyć także we wspólnej wszystkim uczelnianym organizacjom słabości — organizacyjnej, wpływow, oddziaływania.

— A przecież na UJ, WSE, na WSP czy Politechnice organizacje te posiadają silną pozycję.

— Albo ty jesteś uparty, albo nie umiesz liczyć...

Chodzi o to, że nawet te organizacje są ciągle jeszcze niepełne, że stanowią około pięć procent ogółu studentów i pracowników naukowych. Zapominasz, że ostatnio i tu widać poprawę. W ub. roku akademickim przyjęto 36 osób, w dwóch miesiącach bieżącego — 20...

— Nie przerywaj mi. Wzrost liczebny, to na pewno nie drobna sprawa, mnie przecież — gdy mówię o liczeniu — chodziło o coś innego. Nie chcę wchodzić w to, ile w tej pozycji, w tym liczeniu się z głosem i opinią komitetów uczelnianych jest wpływu i autorytetu całej partii, a ile własnego autorytetu organizacji. Tak czy owoak możliwości naszych uczelnianych organizacji są głównie możliwości poszczególnych ludzi, ich osobistego autorytetu, pozycji i wpływu.

— Krytykujesz podstawową zasadę, że autorytet partii mierzy się autorytetem jej członków.

— Bynajmniej, chcę ci tylko zwrócić uwagę, że tych poszczególnych towarzyszy z autorytetem jest w organizacjach za mało.

— Czyli, „przyszedłeś na me podwórko” — punktem wyjścia musi być rozwój organizacji. Szybki rozwój. Za wiele mamy zadań, żeby z tą sprawą zwlekać.

— I masz rację i nie masz jej. Bo równocześnie zbyt poważne są te zadania, żebyśmy mogli grzeszyć niecierpliwością. Przyjęcie do partii, to w jakimś sensie efekt długoterminnej pracy wychowawczej — politycznej, ideowej. A więc, punkt wyjścia — to pozycja wychowawcza. A nie chcę cię martwić, ale z tą robotą ideologiczną na naszych uczelniach, to tak „na medal” jeszcze nie jest.

— Jesteś sensat jak Skrzetuski i w ogóle czarny pesymista. Nie chcę szkilić, ale i w tej sprawie sytuacja jest o cztery nieba lepsza, niż nawet rok temu. Czy myślisz, że wiele błędnych pojęć ideologicznych i politycznych, które kursowały po uczelniach jak gondole w Wenecji, nie uległo dewaluacji w oczach samej młodzieży? Czy nie zauważyłeś, ty „spec od środowiska”, że res-

rać? No, to brachu wyskoczysz, bo ja choć „bez-ZMS-owiec” geby o nich strzypić nie dam”. Ot, co!

— No, tak, ale to się właśnie robi.

— Ee, z tobą dyskutować, to tak jakby...

*

Nie usłyszałem końca rozmowy. Dyskutańci bowiem „sobie poszli”. Zastanawiałem się później, który z nich ma rację. Wydaje mi się, że każdy po trosze. A poza tym myślę, że byłoby dobrze, gdyby sami „zainteresowani” z naszych uczelni o tym między sobą pogadali. Kupić nie kupić, a podyskutować można. Może nawet trzeba?

W. M.

— Nie zwracaj głowy. A kluby studenckie ZMS przy WSP i WSR, a działalność kulturalna, rozrywkowa, a próby organizowania dyskusji światopoglądowych, a troska o interesy zawodowe i bytowe studentów, a inicjatywa „wieska” WSE — to co? A jeśli chcesz, to ci poza tym powiem, że wprawdzie twoi aktywiści wiedzą, co robić, mają plany — ho, ho, jeszcze jakie, tylko ich nie realizują!

— No, nie złość się. Odrabniać przeszedłem, ale generalnie nie wycofuję się.

— Nie pamięta wół jak cieleciem był. Bardziej był mądry, gdy się po raz pierwszy znalazł w organizacji? Od razu wiedział, co robić i jak robić? — To, żeś się stał człowiekiem — to dlatego, że cie starsi, doświadczeni aktywiści hobibili, póki cie nie nauczyli stać na obu nogach i główką ruszać. Aktywiścią nikt się z dnia na dzień nie staje. A dużo u nas, w ZMS-ie, tych doświadczonych aktywistów? Tyle co kot napłakał. Organizacje partyjne też mogłyby się nami więcej zająć. Gdyby nas było więcej w uczelnianych władzach partyjnych, gdyby...

— „gdymyś tak z łaski swojej doświadczył do szkolenia partyjnego, zajęł się generalnie pracą w kołach naukowych...”

— Naturalnie, cały ZMS ciupaszem do kół naukowych odstawił!

— Mój drogi, nie bujajmy się. Organizacje partyjne na uczelniach będą takie, jaka b dzie jutro obecna kadra ZMS-owska. Chcesz mieć jutro partyjnych naukowców, chcesz, żeby marksistowska ideologia i marksistowskie metody badawcze panowały na uczelniach — to od nauki zacząjmy! Od kół naukowych, od pracy naukowej, od zdobywania kwalifikacji. To jest główny wkład w pracę partyjną na uczelniach. A jak jest teraz? Weź choćby katedry ekonomii, filozofii, czy socjologii (mówię przykładowo) — ilu tam partyjnych profesorów, docentów? A pomocniczy pracownicy naukowi? Ilu partyjnych robi doktoraty?

— Bo są przecieżni zaciąg polityczna i społeczna...

— Wiedza to gra. A przestał, przynależni mi mimo woli rację — za mało aktywni! Na jednych się wali, a drugich są „caicy”. Za to skutki będziesz widział już niedługo — nie zrobisz doktoratu do 61 roku i pójdą z uczelni.

— Krytykować to ty potrafisz. Tylko ciekaw jestem, co byś zrobił będąc na miejscu tej garstki aktywny partyjnego?

— Tym razem masz rację. Nie tylko krytykować łatwo. Tanie również kosztują udzielanie innym „dobre rady”. Tym niemniej może ci ich kilka sprzedać, a jakbyś się bardzo targował, to jedną oddam za darmo: najlepszy aktywny nie zrobił, gdy będzie chciał sam wszystko zrobić. Wiesz, co to znaczy o toczka? To jest to, co otaacza...

— „bardzo to mądrze wykoncepowali...”

— ...organizacja partyjna musi zdobyć i odczycić się sympatykami sami. Ona musi się oprzeć na ZMS-ie, ten z kolei na działaczach ZSP, ci na ogóle młodzieży.

— Ameryki nie odkryłeś. Mamy w ZMS-ie członków partii, w ZSP pracuje ponad 80 partyjnych i 70 ZMS-owców. Myślę, że to tak że ich zasługa, że ZSP umocnił się organizacyjnie i politycznie, że organizacje różne polityczne imprezy, inicjuję dyskusje wśród studentów, zajmując się nawet radiowęzłami.

To, o czym mówisz jest słuszne i potrzebne. Mnie jednak chodzi głównie o to, żeby stworzyć wśród tych wszystkich, którzy nie należą do partii ani ZMS-u atmosferę...

— Daj spokój z tą referatową meteorologią!

— Po pierwsze, nie referatowa, tylko polityczna. A po drugie, kto nie wierzy w nią, temu deszcz na głowę pada. A on myśli że tak musi być. Atmosfera, o której mówię, to zaufanie dla partii, choć się samemu nie jest partyjnym. To taka sytuacja, że chociaż jeden, drugi i dziesiąty nie należą, czy nawet nie ma zamiaru „dać się zorganizować”, ale jak go zapytasz np. o ZMS, to żeby ci odpowiedział — „ZMS? — fajne chępałki. I to i tamto u nas zrobili, owo ruszyli z miejsca, mają swoje zdanie. Chcesz szu-



Via Appia Antica znana nam z „Quo vadis?”

Książki nadesłane

- Zofia Lewandowska — Ulica starych ludzi — „Czytelnik”, Warszawa, 1959 — str. 222 — cena zł 12.
- E. Rigas — Sprawa Glezosa — Książka i Wiedza, Warszawa 1959 — str. 190 — cena zł 8.
- Janusz Meissner — Zielona brama — Iskry, Warszawa 1959 — str. 308 — cena zł 15.
- Armando Palacio Valdes — Siostra Sulpija — „Czytelnik”, str. 274 — cena zł 23.
- Stanisław Broniewski, Bolesław Drobnier, Marian Krzyżanowski, Andrzej Pronaszko, Aleksander Siapa, Alina Świdorska, Marian Turcki, Antoni Wasilewski — Koplec wspomnień — Wydawnictwo Literackie, Kraków, 1959 — str. 452 — cena zł 35.
- Najnowsze dzieje Polski — Materiały i studia z okresu II wojny światowej, cz. III, PWN, 1959, str. 246, cena 57 zł.
- L. Mendelsohn — Teoria i historia kryzysów i cyklów ekonomicznych, PWN str. 723, cena 45 zł.
- Br. Minc — Studia i polemiki ekonomiczne, PWG 1959, str. 181, cena 12 zł.
- Oskar Lange — Ekonomia polityczna. Zagadnienia ogólne, PWN 1959, str. 302, cena 35 zł.
- Zagadnienia ustroju Polski Ludowej, PZWS, 1959, str. 122, cena 5 zł.
- M. F. Rakowski — Nowy świat, KIW 1959, str. 114, cena 5 zł.
- J. Ambroziewicz, A. Mag — Postuchajcie wierny ludu, Iskry 1959, str. 158, cena 7 zł.
- Robert Owen — Wybór pism, PWN 1959, str. 563, cena 35 zł.
- Benedykt Haller — Z dzieł myśli ewolucyjnej, WP 1959, str. 214, cena 10 zł.

700-lecie Tczewa

31 grudnia br. uroczysta sesja MRN zainauguruje rok jubileuszowy Tczewa, który obchodzić będzie w 1960 r. swe 700-lecie. W związku z tym wydano w tym mieście m. in. monografię miasta, zorganizowana będzie wystawa architektoniczno-budowlana p.n. „Tczew wczoraj, dziś i jutro” w archiwum miejskim ekspozycja dokumentów i monet. Wybity zostanie okolicznościowy medal pamiątkowy oraz wydany będzie specjalny znaczek pocztowy.

ROTATNIKA EKONOMISTY

Tylko z lwem i sputnikiem

W wyniku umiejscowienia ekspozycji na Targach oraz dzięki dobrej prowadzonej reklamie Lubelska Fabryka Wąg ma tak wypełniony portfel zamówień szagranicznych, iż ledwo może im podać. W obecnej chwili Fabryka wysyła swe wyroby do ZSRR, Czechosłowacji, Burmy, Ceylonu, Indii, Izraela, Grecji, Sudanu, Abisynii, Chin, Albanii, Iranu i Wietnamu. Wszędzie wagi lubelskie cieszą się doskonałą opinią i nigdy jeszcze nie wplynęła reklamacja na ich jakość. Fabryka ma jednak innego rodzaju kłopoty. Np. nabwca grecki zażądał aby na wadze sklepowej seryjnej produkcji umieszczać wizerunek sputnika. Abisycy zaś kupują jedynie wagi z wymalowanym lwem — godłem swego kraju.

Aluminium i polityka

Jeszcze rok temu koncern „Aluminium Co of Canada” odrzucił ofertę Chin Ludowych w sprawie zakupu większej partii aluminium. Decyzję niotywano obawą przed niechęcią dowożeniem ze strony USA, która są największym rynekim sputnika dla kanadyjskiego aluminium. W końcu listopada br. Kanadyjczycy podpisali jednak z Chinami umowę przewidującą dostawę do tego kraju ponad 7 tys. ton aluminium. W Ottawie podkreśla się dwa fakty: zawarcie umowy stało się możliwe dzięki poprawie sytuacji politycznej; po drugie — o tymże chiński zaczynał zabiegać także producenci z USA.

Komu meble

Bydgoska Wytwórnia Mebli przygotowuje obecnie komplety nowoczesnych mebli na Międzynarodową Wystawę w Sztokholmie. Produkcja tych zakładów zyskuje sobie coraz większe uznanie za granicą. Wyeksportowały one w bieżącym roku ponad 2000 sztuk mebli dla odbiorców węgierskich. Większą partię nabył również Związek Radziecki.

Uderz w stół...

Tunisia upaństawiła coraz więcej przedsiębiorstw. Po kolejach i tramwajach upaństwowiono ostatnio firmę, która dostarcza stolicy energię elektryczną, gaz i wodę. Kapitał tego przedsiębiorstwa wynosi 2,1 miliarda franców i znajduje się w rękach akcjonariuszy francuskich. Francja wystosowała protest domagający się odszkodowania dla byłych właścicieli.

Dla sekretarek gorzej

Udział kobiet w kierowaniu administracją rumuńską jest bardzo wysoki: zajmują one 20 proc. kierowniczych stanowisk. Rumuni chlubią się ponadto 4000 kobiet inżynierów i 5000 kobiet lekarzy.



Jedna ze szkół Tysiąclecia oddanych do użytku młodzieży w tym roku jest 7-klasowa szkoła podstawowa w Gostkowie. Poza salami wykładowymi, świetlicą itp., w budynku mieszczą się także trzy mieszkania dla nauczycieli. Z nowej szkoły korzysta 176 dzieci z trzech okolicznych gromad. Na zdjęciu: Nowy budynek szkolny. CAF — fot. Uchymiak

Kanciarze

Ludzie się dziwią, skąd ten kierownik sklepu za skromną przeciętą pensję może sobie kupić drogie, nowe meble, skąd jego żona ma coraz to nowe sukienki, skąd biorą się pieniądze na huśtawie przyjeżdża. Ludzie wszystko widzą, i chęć kierownika lekceważącym choć z nutką podziwu mianem — kombinator. U przelożonych cieszy się opinią dobrego organizatora. Dobry pływak umie zmieniać style, w razie potrzeby nurkuje. Wiedzie żyłot człowieka mówiącego o swojej pensji — io na papierosy i cukierki. Aż wreszcie, któraś z kolei komisja stwierdza, że kierownik zrobił manko. Tak to się dobroduszenie i niewinnie nazywa: manko o.

Przed wojną, gdy wyższy urzędnik ukradł grubszą sumę pieniędzy, nazywano się to defraudacją. Gdy któryś z dziennikarzy nazwał jednego z tych panów po prostu złodziejem, wytożono mu proces. To jest defraudacja, a nie złodziejstwo.

Zadziwiający przykład, jak inna nazwa tej samej rzeczy, może upożywać. Podobną do słowa defraudacja karłowie zrobiło krótkie słowo manko. Gdy robotnik wynosi z fabryki kilka metrów kabla, wtedy się mówi o nim złodziej i uważa do wzięcia. A ileż to wypadków, że kierownikowi sklepu brakowało kilkudziesięciu tysięcy złotych? Wtedy pisało się w raporcie pięć zgrabnych literek — manko, i w najgorszym wypadku, zinalniotu kierownika z pracy. Dzisiaj już podnieśtono pokręcone ustyżonego słówka i zwrzono do środka — jaką ukrzywa treść, ale w ogólnym obiegu przetrwało, by dawać świadectwo naszego pobłażliwego odnośzenia się do złodziei publicznych pieniędzy.

Trzeba nazwać rzecz po imieniu — złodziei dopuszczający się wioletycznych mank (czytaj: kradzieży), to pospolicie oszuści, kanciarze i złodzieje, którzy muszą być karani z całą surowością prawa. Jeżeli ktoś widzi kieszonkowego złodzieja, wtedy powinien krzyk, nabiegając ludzie, ujmując przestępcę. Ten sam ktoś, widząc kradzież współnego mienia, wuzsza ramionami — a cóż mnie to obchodzi, a później o złodzieju mówi — kombinator — i podaje mu rękę z miłym uśmiechem.

Ostatnio, kanciarze próbują nowej metody. Zbliża się koniec roku, a z nim demaskującemu rementy. Wjdą na jaw wioletyczne manka. Ale od czego żywiouy, kanciarzki spry? Na kilka dni przed mającym się odbyć remanentem, jest napad na sklep, włamanie, złodziejce kradną kasę, towaru, kierownik sam melduje Milicji. Trwa żmudne śledztwo, pościgi. Bez rezultatu. Dopiero umikłpne badanioua pozwalają wykryć sprawcę. Okazuje się nim sam kierownik-mankowicz. Mnożą się pozorowane włamania i napaady — w Bochni i Miechowie, w Wadonicach i Tarnowie. Milicja rozwieta ich marśenion o przetruczeniu za władnie złodziejstwa odpowiadzialności na... nieznanym sprawców i kanciarze trafiają za kratki.

Na zakończenie jedna prośba. Skończmy wreszcie z takim samym słówkiem manko, którym chrząci się pospółtych kanciarzy i złodziei. Niech kanale nie czują bezkarności, niech ich nie kryją żadne niedomówienia, wzruszenie ramion, czy przyrzucenie oka. Trzeba tępić złodziei i, jakkolwiekby ich nazwauy, urzędowy raport.

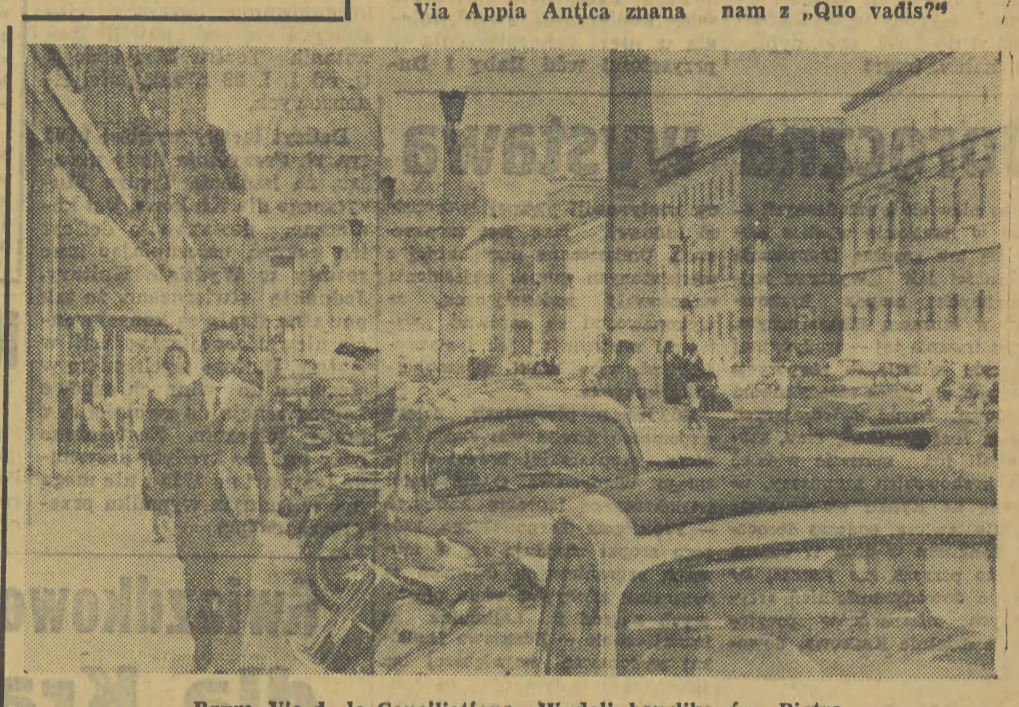
(żuk)

Automat do porcjowania wędlin

W najbliższym czasie wejdzie do produkcji pierwszy w kraju automat do porcjowania wędlin. Jest to maszyna model 170-GS opracowana ze Stanów Zjednoczonych.

Po włączeniu automatu — skrojony plaster zostaje przesunięty na zespół podtrzymujących cienkich igiel, a następnie złożony na taśmowy przenośnik. Porcje wędlin zdejmuje specjalna szufla, a następnie są one pakowane w torbki z tworzyw sztucznych.

Porcjowane wędliny będą sprzedawane w sklepach, wyposażonych w lodówki. Jak wykazały doświadczenia, porcjowane wędliny trzymają się w dobrym stanie przez 3-4 dni. Zdecydowanie, iż plasterkowane wędliny będą u nas pakowane w barwne torbki polietylenowe i sprzedawane w porcjach 10 i 15-dekowych.



Rzym, Via de la Concilliatione. W dali bazylika św. Piotra.

Polacy we Włoszech

»Przechodniu powiedz Polsce«...

B rask neapolitańskiego ranka następuje szybko. Zaledwie kilkanaście minut potrzeba, by zrodził się z ciemności noc. Słońce śmiga szybko ku górze. Znad zatoki podnoszą się mgły, by ucepić się gdzieś apenijskich wierzchołków. Stara wia Latina prowadzi w kierunku Rzymu. Mijamy mielnicze o tej porze ciężarów. W godzinę jesteśmy na miejscu. Miasteczko Cassino budzi się ze snu. Nie czas jednak podziwiać głównej arterii — Corso Republicano — wystawy współczesnego budownictwa wyrosłej na gruzach po artylerii Kesselinga.

Szosa podchodzi do góry, by wejść w jedyny przemyś górski między Adriatykiem a Morzem Tyrreńskim — wykorzystywany jako naturalna twierdza w czasie walk z Saraceni, Longobardami i w ostatniej wojnie. Z dala już dostrzegamy kamiennie-biały Cimitero Polacco. Wiodą nas poszarpane występy skalne, glazy, kamienie i uboga winorośl przyzajona na małych płacetchkach ziemi. Z szerokiej drogi zakończonej stopniami zdobnymi po obu stronach w orły o husarskich skrzydłach odczytujemy wyrazy wyrze na kamiennych płytach: „PRZECHODNIU POWIEDZ POLSCE, ŻESMY POLEGLI WIERNI JEJ SŁUŻBIE”.

Promienie słońca zwaładnęły już całym krajobrazem. O tej porze dnia kilkanaście lat temu rozszalała już na dobre wśród tych skalnych występów jedna z najkrwawszych bitew drugiej wojny światowej. Każdy głaz, każdy masyw skalny kosztował polskie życie. Zginęło ich tysiące. Szeregi kamiennych, białych krzyży znaczą ich mogiły. Większość — to młodzi ludzie, którzy ginęli nie osiągnawszy nawet dwudziestu lat. Nazwiska? — Podobne spotyka się w naszych wioskach i miasteczkach. Tych zawsze ginęło najwięcej. Choć dziś ich cmentarz króluje nad okolicą — nie szumią im nawet polskie wierzby. Jedyna pamiątka z kraju to wieniec od krakowskich esperantystów, którzy widocznie byli tu przed mna.

Opuszczając nazajutrz Neapol spotkałem w przedziale parę poludniowców. On — wysoki brunet, ona rosa brunetka. Zaprośkanie, nerwowość w ruchach, telegram podawany z ręk do rąk pozwalał się do-

myślić, że chodzi o czyjąś chorobę lub śmierć. Włosi nie zwykli jednak pozwalać na długie domysły. Z natury wylewni, bezpośredni, chętnie dzielą się swymi radościami i smutkami nawet z przygodnym znajomym. Z ich lamanej francuszczyzny domyślam się raczej niż rozumiem, że jada do chorej siostry. Nie wtrzymują jednak długo by nie zapytać kim jest ich rozmówca. Kiedy mówię — Polacco z twarzy brunetki pierzcha smutek. Palce błądzą po mapie, pokazują Kalabrię, tam, gdzie lagowały armie alianckie, a wraz z nimi i polskie oddziały. Zaczyna się opowieść jak to polscy żołnierze zasypywali małych Włochów cukierkami i czekoladą, jak małego braciuszka i siostrę, do której właśnie jadą, nosili polscy żołnierze na rękach. Padają niezłaskalone włoskim akcentem słowa „kocham cie”, „pocałuj mnie”, — co już upewnia mnie, że brunetka nie kłamie: jest dla mnie pewne, że spotkała się z armią polską. Rodacy... zawsze i wszędzie ci sami. Nie zmienili się od czasów Napoleona, gdy strzegłi granic Republiki Cisalpińskiej. Już wtedy na mundurach i na ustach nieśli hasło: „Gli uomini liberi sono fratelli” — „Wszyscy ludzie wolni są braćmi”. Jakże hasło to nie miało sprząć braterstwa...

Trzeba tymczasem wysłać. Pośpiesznie jeszcze odpowiadam Kalabryce na pytanie co się stało z tymi młodymi wiarusami, których spotkała w latach swej młodości w Kalabrii: Tysiąc zostało po Monte Cassino, 400 mieszka we Włoszech, reszta wróciła do kraju lub rozproszyła się po świecie. Kalabryjka znów jest smutna. Podobnie jak jej rozmówca Polacco.

Czy można mówić we Włoszech o Polonii? Stara i nowa emigracja wraz z księżmi i zakonnikami liczy 1.200 dusz. Polacy rozproszyli się po całym kraju. Mieszkają przede wszystkim w miastach i miasteczkach. W Rzymie, nie licząc duchownych polskich, jest 50 emigrantów. W Wenecji 11. Jednym się powiodło, innym nie. Tym, którzy zrobili tzw. dobre partie matelnie wiedzie się na ogół najlepiej. Mają przedsiębiorstwa, hotele. Ponoć jeden z weneckich Polaków dostał w posagu żony pałac, służba jego chodzi w libelii, posiada hektary, których nawet nie zdola zliczyć. Wielu Polaków pośrednio i bezpośrednio pracuje w przemyśle turystycznym: w agencjach podróży, hotelach. Są taksówkarzami, soferami, trudnią się drobny handlem pośrednictwem, prowadzą skromne pensje dla uboższych turystów, dla studentów. Część pracuje na roli, dzieląc nielatywo los włoskich chłopów. Najlepiej powodzi się przedsiębiorcom, oraz tym, którzy sprawują polityczny rząd dusz nad emigracją.



Wąskie uliczki Neapolu obfitują w takie sceny. „Prywatną windę” — koszyczek, spuszcza się na sznurku, aby wciągnąć go z powrotem obladowany zakupami. Fot. A. Staniek

Która najlepsza?

Wczoraj odbyło się rozdanie nagród... zdobywcem pierwszych miejsc w konkursie stołówki organizowanym przez Oddział Przemysłu Gastronomicznego PSS w Krakowie.

NASZE MIASTO

Z obrad Prezydium RN m. Krakowa

Sprawy Teatru Muzycznego - uregulowane

W styczniu odbędzie się wspólna sesja WRN i Rady miasta poświęcona zagadnieniom gospodarki wodnej i poprawy stosunków wodnych na terenie woj. krakowskiego.

Deficyt łączny wyniósł 1.801 tys. zł. Prezydium Rady uznając, że istnienie Teatru Muzycznego dla Krakowa jest konieczne, postanowiło deficyt ten pokryć, uszczuplając inne resorty w Wydziale Kultury.

Doroczna wystawa

Chyba niewiele z urządzonych ostatnio w Krakowie wystaw cieszyło się tak znaczną frekwencją publiczności jak „Wystawa najpiękniejszych szopek krakowskich” w Muzeum Historycznym.

Deficyt łączny wyniósł 1.801 tys. zł. Prezydium Rady uznając, że istnienie Teatru Muzycznego dla Krakowa jest konieczne, postanowiło deficyt ten pokryć, uszczuplając inne resorty w Wydziale Kultury.

„Spisek koronacyjny” w III Liceum

Godnie uczuła zakończenie Roku Słowackiego młodzież III Liceum w Krakowie. Uczniowie klasy XIb pod kierownictwem swego wychowawcy prof. Michała Barzowskiego wystawili fragment „Kordiana”.

Wśród czterdziestu kilku wystawianych szopek były całkiem małe bibeloty, jak choć ze zwierzątkami, które były średniej wielkości i wreszcie te największe, ze scenkami i kompletem akcją do odgrywania tradycyjnych widowisk, które to właśnie zdobyły szacunek krakowskiej opinii znawców lalkarstwa.



Film, mięso, literatura, zbrodnia, teatr — nie ma tematu, którego nie poruszyłby „centusiowi” intelektualści. H. Smółka i St. Gronkowski.

Tradycyjny kermasz KZG „Wschód”

Zgodnie z wieloletnią tradycją Krakowskie Zakłady Gastronomiczne Wschód zorganizowały w okresie przedświątecznym kermasz wyrobów garmażeryjnych z cukierkierzy. Trwa on dwa dni, tj. wczoraj i dziś — w salach restauracji „Uniwersalna” (ul. Lubieź 3).

W najbliższych latach grozi naszymu miastu zalew motoryzacji. Bo oto gdy jeszcze trzy lata temu w roku 1957 mieliśmy zarejestrowanych w Krakowie wszystkich środków lokomocji (z ciągnikami) — 48.084, to w 1958 roku — 65.129, a w 1959 już 83.210.

W gwiazdkowych podarkach znalazła się również... praca. Krakowski Urząd Zatrudnienia ofiarował pracę 1395 osobom w tym 448 robotnikom wykwalifikowanym, 665 niewykwalifikowanym, 253 pracownikom umysłowym i 27 młodocianym.

W najbliższych latach grozi naszymu miastu zalew motoryzacji. Bo oto gdy jeszcze trzy lata temu w roku 1957 mieliśmy zarejestrowanych w Krakowie wszystkich środków lokomocji (z ciągnikami) — 48.084, to w 1958 roku — 65.129, a w 1959 już 83.210.

W gwiazdkowych podarkach znalazła się również... praca. Krakowski Urząd Zatrudnienia ofiarował pracę 1395 osobom w tym 448 robotnikom wykwalifikowanym, 665 niewykwalifikowanym, 253 pracownikom umysłowym i 27 młodocianym.

Zalew motoryzacji?

W najbliższych latach grozi naszymu miastu zalew motoryzacji. Bo oto gdy jeszcze trzy lata temu w roku 1957 mieliśmy zarejestrowanych w Krakowie wszystkich środków lokomocji (z ciągnikami) — 48.084, to w 1958 roku — 65.129, a w 1959 już 83.210.

Nabijanie w bombonierkę

Minął wprawdzie mikołajowski szal zakupowy, ale stoimy u obłoku następnego gorącego jak jest gwiazdka. Z tej okazji chcemy przestrzec naszych czytelników.

Gwiazdkowe prezenty dla Krakowa

Jutro Gwiazdka, a więc starym zwyczajem będziemy nawzajem oddawać sobie różnymi prezentami, za którymi jeszcze dzisiaj wielu z nas będzie musiało stracić немало czasu w wypełnianych interesantami sklepach.

GDZIE KIEDY? TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Widok z mostu” — 19.15, RAPSODYCZNY: „Szopka krakowska” — 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

UCIECHA: „Zdrada” (12 dm, psychol., CSR, 18 lat) — 10, 12.15, „Okno na podwórku” (dram, krym.-psych. USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Dwa oblicza Natasa” (komedia, pol.-franc., radz., 12 lat) — 10, 12.15, „Ostatnie minuty” (kom. obycz. w.-fr. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SZUKA: „Ryś przy kierownicy” (dram, NR, 12 lat) — 10, 12.15, „W rytmie rock and rolla” (muzyczny, ang. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Pułapka miłości” (komedia muz., USA, 16 lat) — 13.30, „Piękna miłownica” (komedia wiośka, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: „Ojciec narzeczony” (kom., USA, 14 lat) — 13.45, 18, 20.15. WROZOS: „Młyn szczęścia” (dram, obycz. rum., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. KRAKUS: „Los człowieka” (psych. dram., radz., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ISKIERKA: „Kamienne serce” (kolor. baśń NR, 12 lat) — 17.30, 19.45. MELODIA: „Klub kobiet” (wios., 18 lat) — 16, 18, 20. — KLEPARZ: „Winchester 73” (USA, 12 lat) — 16, 18, 20. WISLA: „Przygody Arseniusza Lupina” (fr., 18 lat) — 16, 18, 20. MINIA TURKA: „Bonjour Paris” (franc., 7 lat) — 11. Program dla dzieci: 15. „Wrocie światły”, „Muzyka noć”, „Czy wiecie, że 10/20” — 16, 17. „Maz idealny” (ang., 16 lat) — 17, 19.15. AKTUALNOSCI: Program dla dzieci — 15, 17, 19. ROTUNDA: „Tajemnicze alki” (fr.-wł., 18 lat) — 16, 18, 20. DOM ŻOŁNIERZA: „Awantura o Basie” (pol., 7 lat) — 17, 19.30. MIKRO: „Poedynek” (radz., 18 lat) — 17, 19.30. KULTURA: „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 lat) — 20.15. CHEMIK: „Wawóz grozy” (rum., 12 lat) — 19. ZUCH: nieczynne.

Kina w Nowej Hucie

SWIT: „Cudze dzieci” (dram, obycz., radz., 16 lat) — 15.45, 18, 20. Mała sala SWITU: „Cudze dzieci” (dram, obycz., radz., 16 lat) — 10.30, „Pociąg” (dram, psych. pol., 18 lat) — 15, 17, 19.15. AKTUALNOSCI: Program dla dzieci — 15, 17, 19. „Jazz camping”, „Fetyna 13-ka”, „Czy wiecie, że 10/20” — 16, „Skandal w Banderabhi” (NR, 12 lat) — 17, „O’Gangastro” (br., 18 lat) — 19. SFINKS: „Przygodzie Komolajera” (franc., 16 lat) — 18, 20. KOŁOWE: nieczynne. ŚWIATOWID: „Morderca niemo woli” (dram, krym., jap., 18 lat) — 15.45, 12, 20.15. — Mała sala ŚWIATOWIDA: „Uśmiech nocy”



Nasz synoptyk przewiduje

Opusła się nam pogoda i mało obiecujące perspektywy czekają nas w najbliższych dniach. Nizie opowiadał całą Europę północną, środkową i rejon śródziemnomorski.

Podziękowanie

DOCENTOWI DR JERZEMU ZAMEŁŁO Prymasowskiemu Oddziałowi Ginekologicznemu Szpitala Kolejowego w Krakowie za serdeczną, niespotykaną, bezprzekładną pomoc i opiekę jaką otrzymała matka moja Marie, oraz za mistrzowskie przeprowadzenie skomplikowanego zabiegu.

Przetargi

Wydział Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Nowym Sączu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku szkolnym w Nowym Sączu, przy ul. Morawskiego 2.

Przetargi

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Wielecka, pl. Kościuszki 1 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

Przetargi

Wydział Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Nowym Sączu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku szkolnym w Nowym Sączu, przy ul. Morawskiego 2.

Przetargi

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Wielecka, pl. Kościuszki 1 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

Przetargi

Wydział Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Nowym Sączu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku szkolnym w Nowym Sączu, przy ul. Morawskiego 2.

Mejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Tarnowie ogłasza przetarg na wykonanie robót technicznych w budynku Państw. Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie, obejmujących: a) mechaniczne urządzenie sceny b) roboty elektryczne c) inne roboty specjalistyczne z zakresu scenotechniki.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Miechowie SPRZEDA W DRODZE III PRZETARGU OGRANICZONEGO dwa ciągniki marki „Steyer” typ 180. — Cena wywoławcza każdego ciągnika wynosi 5.000 zł.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged” w Krakowie, ul. św. Anny 3 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w I kwartale 1960 r. niżej wymienionych wyrobów włosiennych:

Tarnowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Tarnowie, ul. Narutowicza 46 OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie kapitalnego remontu zakładu wycieczki kolejowej.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW „ELMET” METALOWYCH „ELMET” KRAKÓW, KOPERNIKA 6 — tel. 246-81

do obróbki metali, drewna, pomoce rzemieślnicze i pomiarowe: FREZY PALCOWE, WALCOWE, MODUŁOWE KRAKOWE, TARCOWE, PIKI MASZYNOWE, SEGMENTOWE I SEGMENTY, NOŻE TOKARSKIE Z PLYTKAMI, NOŻE OFRABKOWE, GWINTOWNIKI, NARZYNKI, NOŻE DO GŁOWICZKI, NOŻE WIERZĄTKI, POGBIACZE, NA WERTAKI, IMADŁA, KUZNIKI POŁOWE, WIERTARKI RĘCZNE PERSIOWE, WIERTARKI STOŁOWE RĘCZNE Z POSUWEM AUTOMAT., SZLIFIERKI STOŁOWE RĘCZNE, KORBIE STOLARSKIE, NOŻE DO STRYLIARY, PIŁY TRAKOWE, PORZĘCZNE, KABŁOKI, PILNIKI ŚLUSARSKIE, PILNIKI DO PIL. TRANKI, LUTOWNICZE, ELEKTRYCZNE, ELEMENTY WYMIENNE, LAMPY LUTOWNICZE, ZNACZNIKI, SZCZYPKI, KLUCZE NASTAWNE, WKRETAKI, SUWMIARKI DWUSTRONNE 140 mm, MIARY SKŁADANE DREWNIANE I METALOWE, PRZYBIORY ELASTYCZNE DO 630 mm, CYRKLE, MACKI, KILOMETRY, SPRAWDZIANY.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED” w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3 zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2 stycznia 1960 r. do dnia 15 stycznia 1960 r. BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA w magazynie brzozy elektrotechnicznej.